

Sygn. akt V Ca 4162/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Magdalena Majewska
Sędziowie:	SSO Adrianna Szewczyk-Kubat (spr.) SSR del. Joanna Szekowska-Krym
Protokolant:	protokolant Iwona Szczygieł

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla W. w W.

z dnia 23 września 2014 r., sygn. akt VI C 829/14

1. oddała apelację;

2. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz M. S. kwotę (...) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

Sygn. akt. V Ca 4162/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 kwietnia 2014 roku skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. powód M. S. zwrócił się z żądaniem zapłaty kwoty (...) zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 4 września 2012 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania z umowy ubezpieczenia auto casco. Wskazał, że w dniu 15 lipca 2012 roku doszło do kradzieży jego pojazdu marki C. (...) zakupionego w dniu 23 kwietnia 2012 roku za cenę (...) zł. W dniu kradzieży pojazdu powód posiadał ważną umowę ubezpieczenia komunikacyjnego, zaś polisa wraz z aneksem do umowy wprowadzała klauzulę niezmienności wartości pojazdu określonego na kwotę (...) zł w momencie zaistnienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Tymczasem w ramach likwidacji szkody pozwany wypłacił powodowi kwotę (...) zł brutto, powołując się na § 21 ogólnych warunków umowy, z którego wynikało, że w razie kradzieży pojazdu (...)

S.A. określa odszkodowanie w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu dokonania kradzieży bez względu na rodzaj ubezpieczenia.

W odpowiedzi na pozew z dnia 25 czerwca 2014 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany przyznał fakt uznania odpowiedzialności do kwoty (...) zł, co było konsekwencją przyjęcia szkody całkowitej oraz ustalenia wyjściowej wartości pojazdu na wskazaną wartość. Podniósł, że w dacie szacowania wartości pojazdu z chwilą zawierania umowy ubezpieczenia doszło do błędnego określenia wartości pojazdu w kwocie, która powinna w istocie wynosić (...) zł brutto. Z tego względu pozwany nie znalazł podstaw do wypłaty odszkodowania w kwocie wyższej niż kwota (...) zł.

Do czasu zamknięcia rozprawy strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska.

Wyrokiem z dnia 23 września 2014 r. Sąd Rejonowy dla W. w W. w sprawie VI C 829/14 zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. S. kwotę (...) zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 września 2012 roku do dnia zapłaty oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę (...) zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę (...) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny i przeprowadził rozważania prawne:

W dniu 23 kwietnia 2012 roku P. S. oraz (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zawarli umowę ubezpieczenia, inkorporowaną w treści polisy serii (...), dotyczącą należącego do ubezpieczonego pojazdu marki C. (...), o numerze rejestracyjnym (...). Umowa obejmowała między innymi ubezpieczenie auto casco, zaś sumę ubezpieczenia strony ustaliły na kwotę (...) zł brutto. Strony zawarły też aneks do rzeczonyj umowy polisy, wprowadzający postanowienia dodatkowe do umów ubezpieczeń zawartych za pośrednictwem autoryzowanych dealerów sieci (...). W aneksie zawarto postanowienie, że do umowy ubezpieczenia mają zastosowanie ogólne warunki ubezpieczenia autocasco dla klienta indywidualnego oraz małego lub średniego przedsiębiorcy, które stanowiły integralną część umowy. Strony w aneksie zawarły klauzulę niezmienności wartości pojazdu i braku redukcji sumy ubezpieczenia. Ustalono w treści tej klauzuli, że z zachowaniem pozostałych nie zmienionych klauzulą postanowień umowy ubezpieczenia autocasco (...), wartość pojazdu określona dla celów umowy ubezpieczenia nie ulegnie zmianie w całym okresie ubezpieczenia oraz suma ubezpieczenia pojazdu nie będzie pomniejszana o wypłacone odszkodowanie – bez stosowania zwyżki stawki. Dalej postanowiono, że klauzula ma zastosowanie w przypadku ubezpieczenia pojazdów do 5-ego roku eksploatacji, zaś do umowy ubezpieczenia mają zastosowanie ogólne warunki ubezpieczenia. Szacunki co do wartości samochodu nie zostały zmienione.

Z kolei w § 4 pkt 13 OWU wskazano, że pod pojęciem sumy ubezpieczenia rozumieć należy kwotę stanowiącą górną granicę odpowiedzialności (...) S.A. za wszystkie szkody powstałe w okresie ubezpieczenia. Z § 10 ust. 1 pkt 1 lit. b OWU wynikało natomiast, że za opłatą dodatkowej składki umowa ubezpieczenia może zostać zawarta z zastosowaniem stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia bez pomniejszania sumy ubezpieczenia o każde wypłacone odszkodowanie. Z kolei w § 12 wskazano, że określona w umowie suma ubezpieczenia powinna odpowiadać wartości pojazdu brutto /ust. 1/, wprowadzając w § 20 ust. 1 uregulowanie, zgodnie z którym w razie powstania szkody (...) S.A. ustala odszkodowanie zgodnie z warunkami ubezpieczenia /ust. 1/, zaś odszkodowanie nie może być wyższe niż suma ubezpieczenia. W § 21 wskazano, że w razie kradzieży pojazdu (...) S.A. określa odszkodowanie w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu dokonania kradzieży, z uwzględnieniem warunków umowy ubezpieczenia.

W dniu 15 lipca 2012 roku objęty umową ubezpieczenia pojazd został skradziony. W wyniku zgłoszenia szkody pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne, numer szkody PL (...), w toku którego uznał swą odpowiedzialność co do zasady. Jednocześnie ustalił wówczas wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym brutto na poziomie (...) zł i kwotę w takiej wysokości wypłacił poszkodowanemu.

Ubezpieczony wezwał (...) S.A. do uzupełnienia odszkodowania o kwotę stanowiącą różnicę pomiędzy kwotą wskazaną w umowie ubezpieczenia (...) zł/ a kwotą wypłaconą (...)zł/. Decyzją z dnia 4 września 2012 roku ubezpieczyciel odmówił wypłaty dalszej kwoty odszkodowania.

Stan faktyczny w powyższym kształcie Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, a wymienionych w toku dotychczasowego wyводу. Żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości ani autentyczności, co więcej ich wiarygodność nie budziła zastrzeżeń Sądu.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd ten ustalił, iż powód swoje roszczenia wywodził w niniejszym postępowaniu z łączącej go z (...) S.A. umowy ubezpieczenia, która przewidywała m.in. wypłatę odszkodowania w razie dokonania kradzieży.

Sąd Rejonowy wskazał, iż zgodnie z treścią art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela przy ubezpieczeniu majątkowym polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku /art. 805 § 2 pkt 1 k.c./.

Dalej Sąd Rejonowy podniósł, że unormowania Księgi III, tytułu XXVII kodeksu cywilnego „Umowa ubezpieczenia”, uzupełniane winny być regulacjami o charakterze ogólnym, stąd na względzie należało mieć brzmienie przepisów o zobowiązaniach w ogólności (takich jak choćby art. 363 § 1 k.c. co do form naprawienia szkody). Ponadto regułą jest, iż prawa i obowiązki stron w tego typu stosunkach prawnych rozwijane są przez poszczególnych ubezpieczycieli w ogólnych warunkach umów, stanowiących często obszerne regulacje, zawierające rozbudowane definicje oraz ograniczenia odpowiedzialności. Ich obowiązywanie oceniać należy zgodnie z art. 384 i następnymi k.c.

Stosownie zaś do treści art. 384 § 1 k.c., ustalony przez jedną ze stron wzorzec umowy, w szczególności ogólne warunki umów /OWU/, wzór umowy, regulamin, wiąże drugą jeżeli został jej doręczony przed zawarciem umowy. W razie, gdy posługiwanie się wzorem jest w stosunkach danego rodzaju zwyczajowo przyjęte, wiąże on także wtedy, gdy druga strona mogła się z łatwością dowiedzieć o jego treści. Nie dotyczy to jednak umów zawieranych z udziałem konsumentów, z wyjątkiem umów powszechnie zawieranych w drobnych, bieżących sprawach życia codziennego /art. 384 § 2 k.c./.

Sąd Rejonowy stwierdził zatem, iż z powyższych przepisów wynika, że dla skuteczności związania konsumenta ogólnymi warunkami umów jest doręczenie mu ich przed zawarciem umowy. Kwestia dowodowa będzie sprowadzała się zwykle do wykazania, iż adherent /przystępujący/, złożył podpis pod oświadczeniem, iż warunki takie zostały mu doręczone przez proponenta. Kwestia związania OWU nie była jednak objęta sporem w niniejszej sprawie. Ustalenie tego rodzaju miało tą szczególną wagę, iż dzięki niemu Sąd Rejonowy mógł dokonywać prawnej oceny zaistniałych okoliczności w kontekście wiążących strony postanowień umownych oraz pozytywnych przepisów prawa.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy (...) tym różni się od obowiązkowej odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, że nie ustala się jej na zasadach ogólnych /art. 415 k.c. i następnymi/, lecz tylko na zasadach unormowanych w samej umowie i przepisach ogólnych warunków umów. Unormowania tego rodzaju zawierają dokładne regulacje co do wypadków ubezpieczeniowych, w razie wystąpienia których aktualizuje się obowiązek odszkodowawczy. Zasadniczą kwestią różnicującą oba typy umów jest dobrowolność, o której w przypadku ubezpieczenia OC nie może być mowy. Sąd badający prawa i obowiązki stron stosunków prawnych tego rodzaju winien mieć przede wszystkim na względzie ich zgodność z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa /iuris cogentis/, jak i z normami semiimperatywnymi. Przywoływane przepisy art. 384 i nast. K.c. stanowią przykład norm iuris cogentis /por.: A. Rzepecka - Gil, Kodeks Cywilny Komentarz. Zobowiązania - część ogólna, opubl. W SiP, 2011/.

Kwestie prawne, płynące z przepisów wynikających z ustawy, nie były objęte sporem powstałym między stronami niniejszego procesu. Co więcej, pozwany nie kwestionował również zasady ponoszenia odpowiedzialności, kwestionując jedynie dochodzoną pozwem kwotę.

Sąd Rejonowy wskazał, iż kluczowym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy było ustalenie kształtu i zakresu zastosowania OWU, ich relacji do postanowień umowy w kształcie nadanym jej zawartym przez strony aneksem. Stosownie do treści wiążącego § 10 ust. 1 pkt 1 lit. b OWU za opłatą dodatkowej składki umowa ubezpieczenia mogła zostać zawarta z zastosowaniem stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia bez pomniejszenia sumy ubezpieczenia o każde wypłacone odszkodowanie. Z kolei w § 12 wskazano, że określona w umowie suma ubezpieczenia powinna odpowiadać wartości pojazdu brutto /ust. 1/, wprowadzając w § 20 ust. 1 uregulowanie, zgodnie z którym w razie powstania szkody (...) S.A. ustala odszkodowanie zgodnie z warunkami ubezpieczenia /ust. 1/, zaś odszkodowanie nie może być wyższe niż suma ubezpieczenia. W § 21 wskazano, że w razie kradzieży pojazdu (...) S.A. określało odszkodowanie w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu dokonania kradzieży, z uwzględnieniem warunków umowy ubezpieczenia. W § 4 pkt 22 ogólnych warunków umowy wprowadzono zapis, zgodnie z którym wartość pojazdu była ustalana przez (...) S.A. na podstawie aktualnych na dzień ustalenia tej wartości notowań rynkowych cen pojazdu danej marki i typu, z uwzględnieniem jego roku produkcji, okresu eksploatacji, wyposażenia i stanu technicznego. Jak z kolei wynikało z treści umowy, w brzmieniu nadanym jej zawartym przez strony aneksem, strony obowiązywała klauzula niezmienności wartości pojazdu i braku redukcji sumy ubezpieczenia. Ustalono w treści tej klauzuli, że z zachowaniem pozostałych nie zmienionych klauzulą postanowień umowy ubezpieczenia autocasco /(...)/, wartość pojazdu określona dla celów umowy ubezpieczenia nie ulegała zmianie w całym okresie ubezpieczenia oraz suma ubezpieczenia pojazdu nie miała być pomniejszana o wypłacone odszkodowanie, bez stosowania zwyczajki stawki. Dalej postanowiono, że klauzula miała zastosowanie w przypadku ubezpieczenia pojazdów do 5-ego roku eksploatacji, zaś do umowy ubezpieczenia mają zastosowanie ogólne warunki ubezpieczenia.

Sąd Rejonowy uznał, iż obrona pozwanego w niniejszej sprawie sprowadzała się do podnoszenia okoliczności związanych z wartością pojazdu w chwili zawarcia umowy ubezpieczenia. Pozwany podnosił, że w umowie ubezpieczenia wskazano wartość pojazdu brutto, która nie odpowiadała wartości rzeczywistej, zaś pozwany już po dacie szkody wyliczył tę wartość w kwocie odpowiadającej realnej wartości pojazdu.

Rozstrzygnięcie sporu między stronami zależało zatem od wskazania, jakie obowiązki strony nałożyły na siebie wzajemnie w chwili kontraktowania i które z postanowień umowy w kształcie nadanym jej aneksem i OWU miały zastosowanie w niniejszej sprawie.

Zdaniem Sądu Rejonowego nie budziło przy tym wątpliwości, że to na pozwanym spoczywał ciężar ustalania rynkowej wartości pojazdu, od której uzależniona była następnie suma ubezpieczenia /suma gwarancyjna/ oraz wysokość składki. Obie strony przyjęły wartość pojazdu wskazaną przez ubezpieczyciela w umowie ubezpieczenia, zaś powód zobowiązał się uiszczać do opłacania składki w wysokości zależnej od wartości pojazdu. W zamian oczekiwał wyrównania szkody w razie aktualizacji jednego z wypadków ubezpieczeniowych. Pozwany powoływał się na zapisy OWU wskazujące określenie wartości pojazdu, jednak podnieść należało, że przy wprowadzeniu do treści umowy klauzuli niezmienności wartości pojazdu i nie redukowania sumy ubezpieczenia, wartość pojazdu wskazaną w umowie należało uznać za wiążącą strony. Wyprowadzając aneks do umowy ubezpieczyciel zagwarantował powodowi wypłatę, w razie ziszczenia się zdarzenia objętego ubezpieczeniem, określonej kwoty pieniężnej, wyliczonej o wartość pojazdu wskazaną w umowie. Zatem przyjął na siebie ryzyko wypłaty wskazanej w umowie w razie kradzieży pojazdu. Sąd Rejonowy podkreślił, iż należało mieć przy tym na względzie i to, że przepisy OWU obowiązywały w dacie jej zawarcia i sposób ustalenia wartości pojazdu przyjęto właśnie w oparciu o te warunki. Skoro w dacie podpisania umowy strony nie miały wątpliwości co do wartości pojazdu, niedopuszczalnym było ingerowanie w treści tej umowy już po jej zawarciu, a co najbardziej istotne, już po ziszczeniu się zdarzenia objętego ryzykiem ubezpieczeniowym. Ustalenie wartości pojazdu należało traktować jako jeden z essentialia negotii umowy i nie można było tego zapisu zmieniać w drodze jednostronnego ustalenia jednej ze stron umowy. Pozwany nigdy nie wypowiedział

powodowi umowy, stąd też należało uznać, że wartość pojazdu odpowiadała wartości wskazanej w umowie. Nie mogło pozostawać poza polem widzenia i to, że w aneksie do umowy, wprowadzającym klauzulę niezmienności wartości pojazdu, zawarto postanowienie, zgodnie z którym „do umowy ubezpieczenia zastosowanie mają ogólne warunki ubezpieczenia autocasco /.../ z uwzględnieniem następujących warunków szczególnych.” Stąd też postanowienia zawarte w aneksie stanowiły uregulowanie szczegółowe i specjalne w stosunku do ogólnych warunków umowy wyłączających zastosowanie tych postanowień ogólnych warunków umowy, których nie sposób było pogodzić z treścią zapisów zawartych w aneksie. Konkludując, skoro strony w umowie określiły wartość pojazdu i wprowadziły klauzulę niezmienności wartości i braku redukcji sumy ubezpieczenia, logicznym i zasadnym był wniosek, że w razie ziszczenia się zdarzenia objętego ryzykiem ubezpieczeniowym, powodowi należna była z tytułu odszkodowania kwota wynikająca z umowy. Aprobować przy tym należało powoływane przez stronę powodową stanowisko Sądu Najwyższego, stosownie do którego treści OWU podlega wykładni według reguł określonych w art. 65 § 2 k.c. / zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2004r., sygn. akt V CK 481/03, opubl. w (...) Lec pod numerem (...). Zdaniem Sądu Rejonowego z cytowanych zapisów umowy wynikało jednoznacznie, że powodowi, bez względu na wartość pojazdu w chwili zdarzenia ubezpieczeniowego, należało się świadczenie ustalane w stosunku do stałej wartości pojazdu.

W związku z tym Sąd Rejonowy uznał, iż to do obowiązków pozwanego należało prawidłowe wyliczenie wartości pojazdu w chwili kontraktowania. Nie mogło być jednak mowy o przerzuceniu na ubezpieczonego odpowiedzialności za nieprawidłowe wyliczenie tej wartości. Osoba ta bowiem zawierając umowę ubezpieczenia pozostawała w przekonaniu, że w razie zajścia wypadku precyzyjnie określonego w umowie /względnie w integralnym jej elemencie(...)/, uzyska świadczenie uzależnione od tej kwoty. W niniejszej sprawie to pozwany był w przedmiotowym, dwustronnym obrocie, podmiotem profesjonalnym, zaś powód jako podmiot słabszy - konsument, polegał na prawidłowości podejmowanych przez niego działań. Nie mogło przy tym budzić wątpliwości, że od profesjonalisty wymagać należało podwyższonych standardów staranności. W ocenie Sądu Rejonowego ponowna wycena pojazdu dokonana została przez pozwanego bezzasadnie dokonał ponownej wyceny wartości pojazdu i w związku z tym nie wypłacił powodowi całości. Hipotetycznie, gdyby nie doszło do kradzieży samochodu, wartość pojazdu nie byłaby przez ubezpieczyciela kwestionowana, a także nie doszłoby wówczas do obniżenia składki ubezpieczeniowej.

Strona pozwana podejmując obronę powołała się na treść art. 824 /1/ § 1 k.c., stosownie do treści którego, o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Zdaniem Sądu Rejonowego należało mieć przede wszystkim na uwadze, że przepisowi art. 824 /1/ k.c. nadano charakter względnie obowiązujący, pozostawiając stronom możliwość wyboru sposobu ustalenia wysokości należnego odszkodowania w przypadku powstania szkody. Skoro zatem strony umówiły się, że w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego, w niniejszej sprawie kradzieży pojazdu, szkoda zostanie wyrównana przy uwzględnieniu wartości pojazdu na poziomie (...) zł /suma ubezpieczenia auto casco/, powinny stosować się do tego postanowienia.

W ocenie Sądu Rejonowego powyższe prowadziło do uznania, że bez względu na rzeczywistą wartość pojazdu strony powinny dokonywać rozliczeń z uwzględnieniem stałej wartości ubezpieczenia w kwocie (...) zł. Strona pozwana, po przeprowadzeniu dodatkowego przeliczenia ustaliła wartość samochodu powódki na poziomie kwoty (...) zł. Zmiana tego rodzaju nie mogła odnosić skutków wstecznych przeliczenia dokonano po zajściu zdarzenia ubezpieczeniowego, strony bowiem wiązała umowa w pierwotnym kształcie.

Ponadto, Sąd Rejonowy na marginesie wskazał, że nie było podstaw by kwalifikować ustalenia umownego w zakresie wartości pojazdu jako błędu pozwanego /art. 84 k.c./, zaś decyzji pozwanego jako uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli /art. 88 k.c./. Podkreślił, iż przede wszystkim tego rodzaju zarzutu nie podnosił pozwany. Ponadto Sąd Rejonowy stwierdził, iż w niniejszej sprawie nie można było mówić o błędzie w rozumowaniu cytowanego przepisu, skoro pozwany dokonał szacowania wartości pojazdu we własnym zakresie, zaś powód przyjął warunki zaproponowane przez ubezpieczyciela.

Zdaniem Sądu I instancji, w niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości, że powód otrzymał w toku likwidacji szkody kwotę (...) zł. Dochodzona pozwem wartość miała natomiast prowadzić do pełnego zaspokojenia jej roszczeń, do kwoty (...) zł.

Podstawę orzeczenia o dochodzonych pozwem odsetkach ustawowych stanowił przepis art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. W niniejszej sprawie pozwany decyzją z dnia 4 września 2012 roku ostatecznie odmówił przyznania dodatkowej kwoty odszkodowania, a zatem co najmniej od tej daty powodowi należne są odsetki.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu ukonstytuowaną w treści art. 98 § 1 k.p.c. i w oparciu o § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu /t.j. Dz. U. z 2013r. poz. 46/.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając powyższy wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, tj. art. 824 /1/ § 1 k.c. oraz § 4 pkt 22, § 12 ust. 1 oraz § 21 ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco zatwierdzonych uchwałą nr UZ/27/2011 zarządu (...) SA z dnia 24 stycznia 2011 r. poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż wartość pojazdu wskazaną w umowie należało uznać za wiążącą strony, a wprowadzając Aneks do umowy ubezpieczyciel zagwarantował powodowi wypłatę określonej sumy pieniężnej, wyliczonej w oparciu o wartość pojazdu wskazaną w umowie. Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości wraz z rozstrzygnięciem o kosztach procesu oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie był bezsporny, natomiast istota sporu sprowadzała się do oceny prawnej łączącej strony umowy z punktu widzenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń.

Na wstępie należało podkreślić, że zgodnie z art. 353 /1/ k.c. strony mają swobodę ułożenia stosunku prawnego, o ile przepisy bezwzględnie obowiązujące nie regulują określonych praw i obowiązków. Ponadto możliwość zawierania przez ogólne warunki ubezpieczenia dodatkowych postanowień, precyzujących obowiązki stron, wynika wprost z art. 807 k.c. Jedynym ograniczeniem wskazanym w tym przepisie jest to, że postanowienia te nie mogą być sprzeczne z postanowieniami tytułu XXVII, księgi trzeciej Kodeksu cywilnego (art. 805-834). Podobnie art. 353 /1/ k.c. daje, z tym samym zastrzeżeniem, możliwość, aby strony umowy ubezpieczenia autocasco jako ubezpieczenia dobrowolnego mogły wprowadzić do treści swojego umownego stosunku dodatkowe postanowienia, co miało miejsce w niniejszej sprawie, gdzie w aneksie do polisy została zawarta klauzula niezmienności wartości pojazdu w momencie zaistnienia zdarzenia objętego ubezpieczeniem.

Sąd Okręgowy nie miał przy tym, podobnie jak Sąd I instancji, żadnej wątpliwości, że w przypadku różnic w skutkach prawnych między treścią OWU i indywidualną umową decydujące znaczenie należało przypisać tej ostatniej. Wynika to bowiem wprost z dyspozycji art. 385 § 1 k.c., który stanowi, że w razie sprzeczności treści umowy z wzorcem umowy strony są związane umową. Przemawia też za tym wykładnia językowa i celowościowa aneksu do polisy zawartej przez powoda, w którym stwierdzono, że do umowy zastosowanie będą miały OWU z uwzględnieniem określonych w aneksie warunków i że klauzulę niezmienności wartości pojazdu oraz braku redukcji sumy ubezpieczenia "wprowadza się z zachowaniem pozostałych nie zmienionych niniejszą klauzulą postanowień umowy".

Słusznie także wskazał powód, iż z uwagi na profesjonalny charakter działalności ubezpieczyciela oraz fakt, że zarówno OWU, jak i postanowienia aneksu były niewątpliwie przez niego przygotowywane, wszelkie niejasności interpretacyjne

wynikające z OWU lub umowy powinny być interpretowane na korzyść ubezpieczającego (tak SN w wyroku z dnia 18 sierpnia 2003r. IV CKN 1858/00).

W ocenie Sądu Okręgowego bezsporne także, z uwagi przede wszystkim na zapisy samego aneksu, było, iż celem wprowadzenia klauzuli była możliwość wyliczenia odszkodowania od wartości pojazdu określonej na datę zawarcia umowy, niezależnie od spadku wartości pojazdu wynikającej z chociażby jego amortyzacji, a co więcej suma ubezpieczenia miała być nie pomniejszona o wypłacone odszkodowanie, przy czym w niniejszej sprawie wartość samochodu na datę zawarcia umowy określono na kwotę (...) zł. W tym zakresie więc aneks do polisy wprowadzał uregulowanie odmienne niż wskazane w § 4 pkt 22, § 12 ust. 1 i § 21 OWU, gdzie dla wyliczenia należnego odszkodowania istotna była wartość pojazdu na datę zajścia zdarzenia wywołującego szkodę. Jednakże, jak wskazano wyżej, zapisy umowy miały pierwszeństwo przed regulacją OWU i to one powinny być stosowane.

Co więcej, zdaniem Sądu Okręgowego całkowicie chybiony był również zarzut pozwanego naruszenia art. 824 /1/ k.c. Pozwany bowiem nie dostrzegł, pomimo prawidłowych w tym zakresie uwag Sądu I instancji, że przepis ten w odniesieniu do określenia, że suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody nie ma charakteru iuris cogentis, na co wprost wskazuje zwrot "o ile nie umówiono się inaczej". Natomiast w niniejszej sprawie właśnie inaczej się umówiono poprzez wprowadzenie klauzul zawartych w aneksie.

Na marginesie należało wskazać na pewną niekonsekwencję w argumentacji pozwanego przedstawionej na etapie postępowania przed Sądem I instancji. Pozwany bowiem z jednej strony twierdził, że zastosowanie powinien mieć przepis § 21 OWU nakazujący przyjmować do wyliczenia odszkodowania wartość rynkową pojazdu z daty jego kradzieży, z drugiej zaś podnosił, że wyliczona przez niego kwota (...) zł stanowiła prawidłową wycenę wartości pojazdu na datę zawarcia umowy, albowiem doszło do pomyłki pozwanego przy jej określeniu. W związku z tak prezentowanym stanowiskiem niejednoznaczne wydaje się, czy pozwany przyjął wartość pojazdu na (...) zł, gdyż wcześniej się pomylił i tym samym jednak akceptował postanowienia klauzulowe, czy też uważał, że klauzule jako niezgodne z jego rozumieniem art. 824 /1/ k.c. oraz postanowieniami OWU były nieskuteczne.

Ponadto w ocenie Sądu Okręgowego argument omyłki w wyliczeniu nie mógł znaleźć zastosowania. Słusznie powód podniósł, że strony zostały związane umową określonej treści, doszło do zajścia zdarzenia powodującego powstanie szkody i realizację zobowiązań ubezpieczyciela, a ponadto to pozwany dokonywał wyceny i powinien ponosić związane z tym konsekwencje. Pozwany również nie dokonał zmiany postanowień umowy w zakresie określenia wartości pojazdu, jak również nie uchylił się skutecznie od wcześniejszego oświadczenia woli w tym zakresie.

Niezależnie od tego Sąd Okręgowy zważył, że pozwany wcale nie wykazał w postępowaniu, aby kwota (...) zł stanowiła prawidłową wycenę pojazdu na datę zawarcia umowy. Nie można było bowiem za pozwanym uznać tej okoliczność za przyznaną przez powoda w rozumieniu art. 230 k.p.c. czy art. 231 k.p.c. w oparciu o treść pozwu. Powód w pozwie wyraźnie stwierdził, że wyceny na kwotę (...) zł dokonano na dzień dokonania kradzieży przy uwzględnieniu § 21 OWU, a nie na dzień zawarcia umowy. Natomiast pozwany nie złożył żadnych wniosków dowodowych mających wykazać, że wartość samochodu na datę zawarcia umowy i aneksu do niej wynosiła właśnie (...) zł. Co więcej, powód właśnie za kwotę (...) zł dokonał zakupu samochodu, co czyni wiarygodną kwotę wskazaną w umowie ubezpieczenia jako wartość samochodu na datę jej zawarcia.

Mając powyższe na uwadze, w oparciu o art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację, o kosztach postępowania w instancji odwoławczej orzekając na podstawie art. 391 § 1 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 k.p.c.